

Sygn. akt II K 53/18

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 23 kwietnia 2018 roku**

**Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim w II Wydziale Karnym** w składzie:

**Przewodniczący** SSR Dariusz Wiśniewski

**Protokolant** Joanna Radziszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 kwietnia 2018 roku sprawy:

**A. N. (1)**, syna J. i H. z domu P., urodzonego w dniu (...) w B.,

**oskarżonego o to, że:**

w okresie od dnia 06 lutego 2015 roku do dnia 07 grudnia 2017 roku w B. uchylał się od wykonywania ciężącego na nim obowiązku lożenia na utrzymanie swoich dzieci D. N. i A. N. (2), określonego co do wysokości wyrokiem Sądu, i powstała z tego zaległość stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych, przez co naraził osoby uprawnione na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,

**to jest o czyn z art. 209 § 1a k.k.,**

I. Oskarżonego **A. N. (1)** uznaje za winnego tego, że w okresie od dnia 06 lutego 2015 roku do dnia 06 października 2016 roku w B. uchylał się od wykonania obowiązku alimentacyjnego na rzecz małoletnich dzieci D. N. i A. N. (2), określonego co do wysokości wyrokiem Sądu Rejonowego (...) z dnia 10 września 2014 roku w sprawie o sygnaturze akt (...) na kwoty, odpowiednio, po 360 zł oraz 310 zł miesięcznie, a później wyrokiem Sądu Rejonowego (...) z dnia 29 września 2015 roku w sprawie o sygnaturze akt (...) na kwoty, odpowiednio, po 400 zł oraz 350 zł miesięcznie, przy czym łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość ponad trzech świadczeń okresowych, przez co naraził obie osoby uprawnione na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, to jest czynu z art. 209 § 1a k.k. – i za to na mocy art. 209 § 1a k.k. skazuje go oraz wymierza mu **karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.**

II. **Zasądza** od Skarbu Państwa na rzecz adw. Jacka Osmólskiego kwotę 420 (czterysta dwadzieścia) złotych, wraz z podatkiem VAT w wysokości 23% w kwocie 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy), to jest łączną kwotę **516,60 zł (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy)** tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu.

III. **Zwalnia** oskarżonego od opłaty i pozostałych kosztów sądowych, obciążając nimi rachunek Skarbu Państwa.

**Sędzia :**

**II K 53/18**

## UZASADNIENIE

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 26 grudnia 2007 roku A. N. (1) zawarł związek małżeński z I. N.. Ze związku tego urodziło się dwoje dzieci – córka D. N. (w dniu 02 kwietnia 2008 roku) i syn A. N. (2) (w dniu 16 lipca 2009 roku). Małżeństwo to zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem wydanym przez Sąd Okręgowy w B. w dniu 29 marca 2010 roku w sprawie o sygnaturze akt (...). Jeszcze przed orzeczeniem rozwodu, A. N. (1) przestał łożyć na utrzymanie dzieci. Sąd Rejonowy

(...), wyrokiem wydanym w dniu 30 grudnia 2015 roku w sprawie o sygnaturze akt (...), uznał, że w okresie od dnia 08 kwietnia 2009 roku do dnia 05 lutego 2015 roku realizował on swoim zachowaniem ustawowe znamiona występku z art. 209 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., skazując go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Wykonanie orzeczonej kary warunkowo zawieszono na 3 lata, w okresie tym zobowiązując A. N. (1) do powstrzymania się od nadużywania alkoholu i do łożenia na utrzymanie małoletnich dzieci, a także oddając go pod dozór kuratora. Zachowanie A. N. (1) przez dłuższy czas nie uległo jednak zmianie. W dalszym ciągu uchylał się od wykonywania ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego, który wyrokiem Sądu Rejonowego (...) z dnia 10 września 2014 roku w sprawie o sygnaturze akt (...) określony był co do wysokości na kwoty po 360 zł (na rzecz córki) i 310 zł (na rzecz syna) miesięcznie, zaś wyrokiem Sądu Rejonowego (...) z dnia 29 września 2015 roku w sprawie o sygnaturze akt (...) podwyższony został do kwot po, odpowiednio, 400 zł i 350 zł miesięcznie. W okresie od dnia 06 lutego 2015 roku do dnia 06 października 2016 roku A. N. (1) jedynie dwukrotnie dokonał niewielkich wpłat na poczet alimentów – 100 zł w dniu 07 czerwca 2016 roku oraz 150 zł w dniu 13 lipca 2016 roku. Postępowanie egzekucyjne, prowadzone wobec niego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym (...) z wniosku I. N., było bezskuteczne, zaś D. N. i A. N. (2) zostali narażeni na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, dlatego też świadczenia alimentacyjne wypłacał im Fundusz Alimentacyjny. A. N. (1) zarejestrował się jako bezrobotny, w istocie nie poszukiwał jednak aktywnie stałej pracy. Nie korzystał zarazem z pomocy społecznej, dochody czerpiąc z prac dorywczych. Nie utrzymywał bliższych kontaktów ze swoimi dziećmi i nie interesował się nimi. Jego zachowanie uległo pewnej poprawie dopiero z dniem 07 października 2016 roku. Od tej daty A. N. (1) zaczął systematycznie wpłacać komornikowi na poczet alimentów kwoty od 100 do 200 zł miesięcznie. Ostatecznie, poddał się też leczeniu odwykowemu z uzależnienia od alkoholu, w okresach od dnia 20 września 2017 roku do dnia 06 października 2017 roku i od dnia 23 listopada 2017 roku do dnia 18 stycznia 2018 roku przebywając w (...) ZOZ w C.. Z dniem 12 marca 2018 roku został z kolei osadzony w Areszcie Śledczym w H., celem odbycia kary pozbawienia wolności z wyroku wydanego uprzednio przez Sąd Rejonowy (...) w sprawie o sygnaturze akt (...), której wykonanie zarządził postanowieniem tegoż Sądu z dnia 10 lipca 2017 roku, a potem odroczone.

**Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o:** materiały i informację z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w B. (**k. 2 – 3, 7 – 21, 52 – 67**), informację z Powiatowego Urzędu Pracy w B. (**k. 22**), materiały z akt postępowania egzekucyjnego (**k. 27 – 30, 35, 39, 49, 132**), dokumentację medyczną i informację z (...) ZOZ w C. (**k. 72 – 86, 138**), zeznania I. N. (**k. 1010 – 102**), a także dane o karalności i odpis wyroku skazującego (**k. 106, 108**).

A. N. (1) przedstawiono zarzut popełnienia występku z art. 209 § 1a k.k. W trakcie dochodzenia oskarżony werbalnie przyznał się do winy, choć oświadczył zarazem, że tytułem alimentów płacił komornikowi tylko tyle, ile był w stanie. Wyjaśnił, że z uwagi na zły stan zdrowia nie mógł uzyskać stałego zatrudnienia. Podkreślił, że ostatecznie podjął leczenie odwykowe (**k. 114 – 1140**). Na rozprawie A. N. (1) podtrzymał swoje stanowisko w kwestii winy oraz wcześniejsze depozycje, odmawiając złożenia dalszych wyjaśnień i godząc się odpowiedzieć wyłącznie na pytania obrońcy, który żadnych mu jednak nie zadał (**k. 1610**).

#### **Sąd zważył, co następuje:**

Nie ulega wątpliwości, że A. N. (1) jest ojcem małoletnich dzieci: D. N. – urodzonej w dniu (...), i A. N. (2) – urodzonego w dniu (...). Pochodzą one ze związku małżeńskiego oskarżonego i I. N., który trwał od dnia 26 grudnia 2007 roku do dnia 29 marca 2010 roku, kiedy to został rozwiązany przez rozwód wyrokiem wydanym w sprawie o sygnaturze akt (...) przez Sąd Okręgowy w B. (**k. 28**). Tym samym, już z mocy samego prawa na oskarżonym ciążył obowiązek alimentacyjny względem wyżej wymienionych osób.

A. N. (1) nie łożył dobrowolnie na utrzymanie dzieci, dlatego też orzeczeniami sądowymi z dnia 02 lipca 2009 roku i 02 września 2009 roku określona została wysokość alimentów przypadających od niego na rzecz, odpowiednio, córki i syna. Rozstrzygnięcia te nie zmieniły jego postawy, w związku z czym I. N. złożyła do komornika wnioski o egzekucję świadczeń alimentacyjnych (**k. 27**).

Sąd Rejonowy (...), wyrokiem wydanym w dniu 30 grudnia 2015 roku w sprawie o sygnaturze akt (...), uznał A. N. (1) za winnego popełnienia – w okresie od dnia 08 kwietnia 2009 roku do dnia 05 lutego 2015 roku – czynu z art. 209 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., skazując go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Jej wykonanie zostało warunkowo zawieszane na 3 lata, a w okresie próby oskarżonego zobowiązano do powstrzymania się od nadużywania alkoholu i do lożenia na utrzymanie małoletnich dzieci, a także oddano go pod dozór kuratora (**k. 108**).

Orzeczeniem Sądu Rejonowego (...), wydanym w dniu 10 września 2014 roku w sprawie o sygnaturze akt (...), wysokość obowiązku alimentacyjnego ciążącego na oskarżonym względem jego małoletnich dzieci została określona na kwoty po 360 zł (na rzecz córki) i 310 zł (na rzecz syna) miesięcznie (**k. 29**). Następnie, wyrokiem wydanym przez Sąd Rejonowy (...) dnia 29 września 2015 roku w sprawie o sygnaturze akt (...), wysokość alimentów podwyższono do kwot po, odpowiednio, 400 zł i 350 zł miesięcznie (**k. 30**).

Prowadzona przez komornika sądowego egzekucja świadczeń alimentacyjnych od oskarżonego pozostawała bezskuteczna (**k. 35, 39, 49**). W tej sytuacji, były one wypłacane D. N. oraz A. N. (2) – przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w B. – ze środków Funduszu Alimentacyjnego. Wysokość zadłużenia alimentacyjnego A. N. (1) już wielokrotnie przekroczyła równowartość trzech świadczeń okresowych (**k. 2 – 3, 7 – 21, 52 – 66**).

I. N., przesłuchana w charakterze świadka, zeznała (**k. 1010 – 102**), że oskarżony od samego początku nie płacił zasądzonych od niego alimentów. Nie udało się ich także wyegzekwować przez komornika. Dzieci odwiedzał sporadycznie, często przychodząc do nich pod wpływem alkoholu, nie interesował się nimi, stanem ich zdrowia, ani postępami w edukacji. Czasem przynosił im małe upominki, przekazywane mu przez członków jego rodziny, ale w żaden sposób nie starał się pomóc w ich bieżącym utrzymaniu. Świadek dodała, że sama pracowała tylko dorywczo, wraz z dziećmi funkcjonując wyłącznie dzięki różnym świadczeniom socjalnym, bez których nie byłaby w stanie zaspokoić ich podstawowych potrzeb życiowych.

A. N. (1) nie kwestionował żadnej z okoliczności wynikających z powyższych dowodów, w tym również depozycji I. N., których treść – z uwagi na brak jakichkolwiek mankamentów – Sąd obdarzył wiarą.

Oskarżony podnosił, że wpłacał komornikowi na poczet alimentów takie kwoty, jakie był w stanie na ten cel przeznaczyć, sugerując, że z uwagi na zły stan zdrowia nie mógł znaleźć stałej, dobrze płatnej pracy, która pozwoliłaby mu na realizację obowiązku alimentacyjnego w szerszym zakresie. Twierdzenia te nie zasługują jednak na uwzględnienie. Faktem jest, iż A. N. (1) nie posiada istotnego majątku (**k. 116**), a od dnia 03 czerwca 2015 roku pozostaje zarejestrowany jako osoba poszukująca pracy, przy czym Powiatowy Urząd Pracy w B. nie był dotychczas w stanie przedstawić mu żadnych propozycji pracy (**k. 22**). Co więcej, stan jego zdrowia nie jest najlepszy (**k. 72 – 86**). Nie sposób jednak przyjąć, że informacje wynikające z wyjaśnień oskarżonego oraz wskazanych wyżej dokumentów w pełni odzwierciedlają sytuację A. N. (1) i jego realne możliwości zarobkowe. Zauważyć wypada, że w przeszłości oskarżony kilkakrotnie tracił status bezrobotnego, albowiem bez żadnego usprawiedliwienia nie stawiał się w wyznaczonych terminach do Powiatowego Urzędu Pracy w B.. Ponadto, nie podejmował żadnych starań, by poprawić swoją sytuację na rynku pracy. Jednocześnie, nie korzystał z żadnych form pomocy socjalnej (**k. 67**). Przez dłuższy okres czasu nie podejmował też żadnych działań zmierzających do poprawy stanu zdrowia, przy czym główne jego schorzenie stanowiło uzależnienie od alkoholu. Nadużywanie alkoholu i niechęć do podjęcia leczenia uzależnienia od niego doprowadziły do tego, że postanowieniem z dnia 10 lipca 2017 roku – działając na wniosek dozoru oskarżonego kuratora – Sąd zarządził wykonanie wobec A. N. (1) kary pozbawienia wolności, orzeczonej w wyroku wydanym w sprawie o sygnaturze akt(...). Dopiero po uprawomocnieniu się tej decyzji, by skorzystać z instytucji odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności, oskarżony zdecydował się na leczenie w (...) ZOZ w C., gdzie przebywał w okresach od dnia 20 września 2017 roku do dnia 06 października 2017 roku oraz od dnia 23 listopada 2017 roku do dnia 18 stycznia 2018 roku (**k. 138**).

Powyższe okoliczności i wskazania płynące z doświadczenia życiowego, prowadzą do wniosku, iż A. N. (1) w istocie nie był zainteresowany podjęciem stałego, legalnego zatrudnienia – mając świadomość, że istotna część otrzymywanego przez niego wynagrodzenia zostałaby wtedy zajęta przez komornika – i wolał uzyskiwać dochody z prac „dorywczych”,

w całości przeznaczając je na zaspokojenie własnych potrzeb, w tym na zakup alkoholu. Zauważyć wypada, iż w okresie od dnia 06 lutego 2015 roku do dnia 06 października 2016 roku oskarżony tylko dwukrotnie dokonał wpłat na poczet alimentów, a były to kwoty 100 zł (w dniu 07 czerwca 2016 roku) i 150 zł (w dniu 13 lipca 2016 roku). Nie sposób przyjąć, iż w pozostałych miesiącach A. N. (1) nie miał żadnych dochodów – egzystując bez majątku oraz potrzeby korzystania z pomocy społecznej – a wyłącznie w takiej sytuacji można byłoby uznać, że nie był w stanie przekazywać żadnych kwot na zaspokojenie potrzeb swoich małoletnich dzieci (**k. 132**).

Za okoliczność o charakterze ekskulpacyjnym nie może zarazem zostać uznany fakt, że potrzeby życiowe D. i A. N. (2) zaspokajane były (w podstawowym zakresie) przez ich matkę, skoro umożliwiały to jej wyłącznie środki z Funduszu Alimentacyjnego oraz inne świadczenia socjalne.

Reasumując, zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy dał podstawę do przyjęcia, że w okresie od dnia 06 lutego 2015 roku do dnia 06 października 2016 roku w B. A. N. (1) uchylał się od wykonania obowiązku alimentacyjnego na rzecz małoletnich dzieci – D. N. i A. N. (2), określonego co do wysokości wyrokami sądowymi – przy czym łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość ponad 3 świadczeń okresowych – przez co naraził obie osoby uprawnione na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. W treści wyroku Sąd nieznacznie zmodyfikował opis czynu zawarty w akcie oskarżenia, przez poprawienie redakcji zarzutu, oddanie kodeksowego brzmienia ustawowych znamion czynu, doprecyzowanie źródeł ciężącego na oskarżonym obowiązku alimentacyjnego oraz ograniczenie okresu przestępstwa do dnia 06 października 2016 roku (od dnia 07 października 2016 roku A. N. (1) zaczął bowiem regularnie, co miesiąc, wpłacać na poczet alimentów kwoty od 100 do 200 zł, a ponadto, pod koniec 2017 roku i na początku 2018 roku przebywał na leczeniu w (...) ZOZ w C.). Sąd zgodził się natomiast w pełni z rzecznikiem oskarżenia publicznego, iż swoim zachowaniem oskarżony dopuścił się występku z art. 209 § 1a k.k. Uwadze Sądu nie umknął przy tym fakt, że w okresie przyjętym w treści wyroku przestępstwo tzw. niealimentacji ujęte było nieco inaczej, niż obecnie, ale ustawa obowiązująca poprzednio nie była – w żadnym z aspektów znajdujących zastosowanie w niniejszej sprawie – względniejsza dla oskarżonego, przez co nie zachodziły podstawy do skorzystania z instytucji przewidzianej w art. 4 § 1 k.k.

Sąd wymierzył A. N. (1) karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, uznając ją za w pełni adekwatną do stopnia jego winy i całokształtu okoliczności przypisanego mu przestępstwa. Główną przesłanką obciążającą była uprzednia karalność oskarżonego – i to za analogiczny czyn (**k. 106**). Nadto, A. N. (1) całkowicie zignorował poprzedni wyrok skazujący, gdyż nie łożył na utrzymanie swoich dzieci, chociaż taki obowiązek nałożono na niego jako jeden z warunków okresu próby. Sąd miał również na względzie długość okresu uchylania się przez oskarżonego od wykonania obowiązku alimentacyjnego, dużą wysokość wygenerowanego przez niego długu alimentacyjnego, jak również fakt, że zaspokajanie podstawowych potrzeb życiowych małoletnich dzieci A. N. (1) w pełnym zakresie przejęło na siebie państwo. Co więcej, oskarżony nie tylko nie wspierał córki i syna materialnie, ale w istocie zerwał z nimi kontakty i nie przejawiał zainteresowania ich losami. Za przesłanki łagodzące Sąd uznał z kolei: fakt, że oskarżony nie posiada żadnego majątku i nie uzyskuje wysokich dochodów, werbalnie przyznał się do winy, a w pewnym momencie zaczął regularnie dokonywać – częściowych – wpłat na poczet alimentów, jak też poddał się leczeniu uzależnienia od alkoholu.

A. N. (1) domagał się orzeczenia wobec niego kary ograniczenia wolności i połączenia jej z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne, jednak Sąd uznał, że kara taka nie odpowiadałaby stopniowi winy oraz społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu, a zarazem byłaby sprzeczna z dyrektywą określoną w art. 58 § 2a k.k. A. N. (1) od dnia 12 marca 2018 roku przebywa w Areszcie Śledczym w H. i będzie pozbawiony wolności jeszcze przez okres kilku miesięcy, do września 2018 roku. Nie byłby zatem w stanie wykonać teraz obowiązku pracy na cele społeczne, zaś w dalszej perspektywie powinien podjąć pracę zarobkową, aby móc w pełni realizować obowiązek alimentacyjny oraz zmniejszać swoje zadłużenie (kara ograniczenia wolności, o ile w ogóle można byłoby uznać ją za adekwatną, musiałaby zostać orzeczona w dużo większym wymiarze, niż kara pozbawienia wolności, istotnie utrudniając oskarżonemu podjęcie stałej pracy zarobkowej). Nota bene, A. N. (1) sam podnosił też, że z uwagi

na stan swego zdrowia nie może wykonywać wielu prac fizycznych, co dodatkowo wpływa negatywnie na perspektywę zrealizowania przez niego obowiązku związanego z ewentualną karą ograniczenia wolności.

Z uwagi na aktualne brzmienie art. 69 § 1 k.k. oraz fakt, iż w czasie popełnienia przypisanego mu przestępstwa A. N. (1) był już skazany na karę pozbawienia wolności, nie zachodziły przesłanki formalne do skorzystania z instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary.

O kosztach obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu orzeczono zgodnie z treścią § 4 ust. 1 i 3 i § 17 ust. 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 roku, poz. 1714, ze zm.).

Kierując się dyspozycją art. 624 § 1 k.p.k. oraz mając na uwadze fakt, że oskarżony nie posiada żadnego majątku, a obecnie jest pozbawiony wolności i nie uzyskuje żadnych dochodów, Sąd zwolnił go od opłaty i pozostałych kosztów sądowych, obciążając nimi rachunek Skarbu Państwa.

**Sędzia :**